

IV. RECENZJE I NOTY RECENZYJNE

Pietro Bonfante, *Corso di diritto romano*. Risampa corretta della I edizione a cura di Giuliano Bonfante e Giuliano Crifó. Vol. primo: *Diritto di famiglia*, ss. VIII + 763 (1963); Vol. secondo, parte prima: *La proprietà*, ss. 552 (1966); Vol. secondo parte seconda: *La proprietà*, ss. 490 (1968); terzo: *Diritti reali*, ss. 516 (1972). Milano, Giuffrè (Opere complete di Pietro Bonfante vol. III - VI).

Inicjatywa wydania wszystkich dzieł P. Bonfante'go datuje się na drugą połowę lat pięćdziesiątych. W tomie XII, z. 1, CPH (1960) na s. 257/258 anonsowałem wydanie *Storia di diritto romano* — dwu pierwszych tomów *opere*. Anonsowane dziś poszczególne tomy *Corso* zostały napisane i opublikowane w latach 1925 - 1933. Powstały one na skłonie epok, w których badaniom prawa rzymskiego przyświecały różne cele a co za tym szło, posługiwano się różnymi metodami badawczymi. Powstały one pod koniec okresu, w którym zajmowano się „odkrywaniem” interpolacji i na początku okresu, który ostatecznie w swój program badawczy wpisał postulat rekonstrukcji prawa rzymskiego na różnych etapach jego rozwoju. Formowanie się osobowości naukowej P. Bonfante'go przypało jednak na okres znacznie wcześniejszy; przypało na koniec XIX w., kiedy to *Pandektenwissenschaft* w dziełach H. Dernburga i B. Windscheida osiąga swe apogeum, a L. Mitteis publikuje epokowe dzieło *Reichsrecht und Volksrecht* i w Lipsku zakłada szkołę, która badaniami papirusów i inskrypcji niepomniernie poszerzyła bazę źródełową do studiów nad prawem rzymskim.

Był jednak P. Bonfante indywidualnością zbyt wielką i zbyt silną, by mógł się zmieścić w ramach jakiegoś naukowego kierunku. Pandektystów i pozytywizm naukowy cenił wysoko, ale jego *credo* naukowe wyrosło w opozycji do nich. *Metoda naturalistica*, której hołdował, zbliżała go do R. von Iheringa, ale w jego wydaniu była precyzyjniejsza, głębsza, sformułowana bardziej harmonijnie. Miała za przedmiot życie prawne Rzymian w ogóle, co się wyrażało w tym, że jego badania obejmowały wszystkie dziedziny prawa jako pewną jedność. Dał temu mocny wyraz szczególnie we wcześniejszym okresie twórczości naukowej. Idea jedności prawa zwłaszcza prywatnego i ustrojowego pociągała za sobą konieczność prowadzenia badań w różnych płaszczyznach i stosowania czy też łączenia ze sobą różnych metod badawczych. Analiza faktu, dogmatyka kazusu służyły do kreślenia generalnych linii rozwojowych, do eksponowania wielkich idei, rekonstruowania i konstruowania wielkiej budowli, której na imię prawo rzymskie. Ogromną wagę przywiązywał Bonfante do czynników, które prawo kształtowały. Stąd stała koncentracja uwagi na wierzeniach religijnych, pojęciach moralnych, stosunkach ekonomicznych, politycznych czy społecznych.

Nie będąc pandektystą, spotykał się z pandektystami w niejednym. Jak wiadomo, ich zainteresowania naukowe miały za punkt wyjścia prawo justyniańskie. Na podstawie kompilacji justyniańskiej stworzyli swój system prawa prywatnego. Prawem klasycznym interesowali się o tyle, o ile służyło ono gruntowniejszemu, pełniejszemu poznaniu prawa ujętego właśnie w kompilacji. Także *Corso* Bonfante'go ma za przedmiot przedstawienie prawa justyniańskiego. We wstępie do prawa

familijnego stwierdza on, że prawo justyniańskie nie może być „punktem dojścia, lecz celem rozważań” (*Questo [scil. prawo justyniańskie] non deve costituire il punto di arrivo, ma lo scopo della trattazione*, s. VIII).

Inny jest jednak stosunek Bonfante do okresów wcześniejszych w prawie rzymskim. Rozwój pojęć i instytucji tak prawnych, jak ustrojowych we wcześniejszych okresach posłużył mu do wszechstronniejszego, pełniejszego opisu prawa justyniańskiego do ukazania historycznego uwarunkowania systemu. Podczas gdy pandektystyka uwrażliwiona była na nowe formy i normy, Bonfante starał się wykryć i określić wszechstronnie przyczyny i siły napędowe, które je stworzyły. Jeśli w *Corso* nie przywiązał specjalnego znaczenia do opracowania prawa klasycznego, to wynikało to nie z braku admiracji do wielkości jursprudencji tego czasu, ile z przeświadczenia, że impostacja z akcentem na prawie klasycznym nie byłaby pełna i właściwa; z przeświadczenia, że historykowi nie wolno zatrzymywać się w pewnym punkcie rozwojowym omawianych materii, nawet jeśli byłby to moment szczytowy, lecz przedstawienie doprowadzić do końca, bo stanowi ono organiczną całość.

Twórczość naukowa Bonfante (lata 1887 - 1932) przypada na najświetniejszy okres badań nad interpolacjami z jednej, a na rozkwit szkoły papirologicznej L. Mitteis'a z drugiej strony. Do interpolacji był Bonfante nastawiony co najmniej powściągliwie. Rozwój badań papirologii prawniczej śledził pilnie, ale z dorobku jej korzystał bardzo ogólnie. Także powściągliwy był jego stosunek do komparatystyki, stymulowanej na początku tego stulecia rozwojem studiów nad prawami klinowymi, greckim i hellenistycznym. W młodości porównywał XII tablic z ustawodawstwem Hammurabiego; w wieku dojrzałym skłonny był raczej sądzić, że porównywanie prawa babilońskiego czy greckiego z rzymskim musi prowadzić do obniżenia poziomu studiów nad tym ostatnim. Do badań praw klinowych czy greckich wystarczyła metoda filologiczna, do badań nad prawem rzymskim potrzeba czegoś znacznie więcej, potrzebne tu jest *metodo giuridico*.

Jak już wspominałem, Bonfante publikuje swoje *Corso* w czasie dla badań nad prawem rzymskim przełomowym. Druga połowa lat dwudziestych przynosi ostatecznie kryzys badań interpolacyjnych i zwrot do badań historycznych. Rodzi się w tym związku pytanie, jaki wpływ na dokonanie tego zwrotu wywarła twórczość naukowa Bonfante? Nauka niemiecka skłonna jest przypisywać ogromne zasługi na tym polu E. Levy'emu, zasłużonemu badaczowi procesu wulgaryzacji prawa rzymskiego w okresie poklasycznym. O laury upomina się także szkoła Mitteis'a, która w ostatecznym obrachunku stworzyła solidne podstawy do badania wzajemnego stosunku różnych kultur prawnych grecko-hellenistycznej i rzymskiej. Ukazała ona także szereg instytucji lub urządzeń prawnych, które na shellenizowanym Wschodzie były wykształcone wszechstronnie niż w prawie rzymskim, że wspomnę tu dla przykładu hipotekę. Dokument w obrocie prawnym jest również tworem hellenistycznym — dyplomatykę przyswoili sobie Rzymianie stosunkowo późno i niedokładnie. I wreszcie ogromną dojrzałość i doskonałość prawa rzymskiego w porównaniu z innymi prawami antycznymi, rolę twórczą jursprudencji w pełni ukazały dopiero badania porównawcze, których pionierem był P. Koschaker, a także L. Wenger — twórca koncepcji *antike Rechtsgeschichte*, kontynuowanej obecnie przez E. Seidla.

Z tego widać, że na postawione przez nas pytanie odpowiedź nie jest łatwa, że wymaga ona pogłębionych studiów historiograficznych nad nauką prawa rzymskiego w pierwszej połowie naszego stulecia. Sprawa jest skomplikowana także przez to, że twórczość Bonfante jest w jakiś sposób podporządkowana nadrzędnym celom politycznym. Bonfante w prawie rzymskim pojętym jako jedność, w jego wielkości, doskonałości i wspaniałości widział znakomity instrument wychowawczy niedawno zjednoczonego narodu włoskiego.

Ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wpływ Bonfante'go na zwrot kierunku badawczego w prawie rzymskim był przeogromny. Wcześniej zaznaczył się on we Włoszech i Francji, stosunkowo późno w Niemczech. Znamienne, że w 1915 r. (*Scritti* 1, s. 470) Bonfante spośród plejady wybitnych romanistów niemieckich wymienia tylko L. Mitteis'a, O. Lenela i E. Rabla jako tych, którym jego twórczość naukowa jest znana. Ostatni z wymienionych przez krytyczne omówienie teorii Bonfante'go o prawie spadkowym w 50 tomie *Zeitschrift der Savigny Stiftung* (1930) przyczynił się wydatnie do dyfuzji jego poglądów wśród romanistów niemieckich.

Anonsowane dziś tomy *Corso* obejmują prawo rodzinne i prawo rzeczowe. Prawo rodzinne to ta dziedzina (obok prawa spadkowego), w której Bonfante był najbardziej oryginalny. Rodzina rzymska jest przedstawiona w fascynującej perspektywie historycznej. Poszczególne instytucje ukazane są w swych początkach, zenicie i często w zaniku, gdzie koniecznie wykryta jest ich proveniencja, określona ich funkcja i *ratio*. Uwzględnione pozostały też, jak może w żadnej innej części *Corso* warunki społeczne i ekonomiczne, etyczne i obyczajowe, które w różnych okresach historycznych odmiennie kształtowały normy prawne regulujące *vita cotidiana familiae Romanae*. Można również bez obawy błędu dowodzić, że *diritto di famiglia* wywarło największy wpływ na badania późniejsze. Bonfante wystąpił na tym odcinku w roli wielkiego inspiratora tak w stosunku do generacji jemu współczesnej, jak i młodszej, która badaniami prawa rzymskiego para się od dwu ostatnich dziesięcioleci. Spośród grona uczniów najpiękniejszą kartę zapisał w tych badaniach Edoardo Volterra, który lwiał część swej twórczości naukowej poświęcił stosunkom rodzinnym w Rzymie. Koncepcja i prawna rekonstrukcja małżeństwa, pojęcia *affectio maritalis*, studia nad *conventiones in manum*, a dalej studia nad wpływem chrześcijaństwa i wpływami orientalnymi w okresie poklasycznym i wiele, wiele innych kwestii szczegółowych są owocem inspiracji Mistrza i w jego duchu kontynuowane.

Nieco inny charakter ma prawo rzeczowe. Tu na plan pierwszy wysuwają się dogmatyka, konstrukcje prawnicze, analiza wielu rozstrzygnięć jurysprudencki klasycznej lub późniejszych cesarzy i Justyniana. Często jego uwaga koncentruje się na problematyce mu współczesnej. Na marginesie instytucji rzymskich czynił porównania z instytucjami kodeksu cywilnego włoskiego z 1864 roku. Giuliano Crifò zadał sobie trud i w obecnym wydaniu powołał odpowiednie artykuły *codice civile italiano* z 1942 r. W tej części *Corso* wpływ pandektystów jest może najbardziej wyczuwalny i uchwytny.

W krytyce naukowej podniesiono, że Bonfante dysponował wszechstronną i rzadko spotykaną znajomością źródeł zarówno prawniczych, jak i nieprawniczych. Jego *Corso* jest kopalnią wiadomości. Nie ma kwestii, którą poruszałyby źródła, a której by on nie skomentował. Stąd lektura jego dzieł po prawie pięćdziesięciu latach nie utraciła nic ze swej aktualności. Niezmiernym walorem dzieła jest jego piękny, jasny i prosty język.

Obecnie, kiedy badania romanistyczne w większości krajów europejskich przeżywają od dawna nie notowane nasilenie, kiedy zwracają się do poznania podstaw prawa, zasadniczych pojęć, wpływów filozofii greckiej na kształtowanie się tych pojęć, zwracają się do badania reguł i maksym prawnych — dostępność dzieł Bonfante'go, który do tych spraw przywiązywał dużą wagę, jest okolicznością bardzo pomyślną.

Kuratorom nowego wydania Giuliano Bonfante'go i Giuliano Crifò należą się od nas wyrazy wdzięczności i uznania. Ostatniemu z wymienionych także podziękowanie za opatrzenie wszystkich tomów indeksami źródeł.

HENRYK KUPISZEWSKI (Warszawa)